

Protokół Nr XVI/08
Rady Powiatu w Pułtusku
z dnia 25 lutego 2008r.

Godzina rozpoczęcia posiedzenia – 14.00

Przewodniczący Rady – Pan Czesław Czerski - otworzył szesnastą Sesję Rady Powiatu w Pułtusku. Stwierdził, że zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 15 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji i uchwał.

Przewodniczący powitał Radnych Rady Powiatu, Pana Witolda Chrzanowskiego - radnego Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Wójtów Gmin i Burmistrza Pułtuska, Przewodniczących Rad Gmin Powiatu Pułtuskiego i Przewodniczącego Rady Miejskiej w Pułtusku, przedstawicieli Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, przedstawicieli związków zawodowych działających w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej, Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pułtusku, przedstawicieli prasy oraz wszystkie osoby uczestniczące w dzisiejszej Sesji

Przewodniczący poinformował, że w dniu 19 lutego 2008r. do Przewodniczącego Rady Powiatu wpłynął wniosek Klubu Radnych Samorządowego Porozumienia Ziemi Pułtuskiej o zwołanie Sesji Rady Powiatu. Przesłany porządek Sesji jest zgodny z treścią przekazaną przez wnioskodawcę.

Ad. 2

Przewodniczący zarządził przystąpienie do realizacji kolejnego punktu porządku obrad **Przedstawienie bieżącej sytuacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pułtusk**

Przewodniczący udzielił głosu Staroście Pułtuskowskiemu.

Starosta Pułtuski - poinformował, że chciałby odnieść się do pomysłu zwołania Sesji i korzystając z okazji podziękował jej pomysłodawcom, ponieważ umożliwi ona przekazanie całemu społeczeństwu powiatu pułtuskiego informacji o trudnej i złożonej sytuacji lokalnej służby zdrowia, która tak naprawdę nie odbiega od sytuacji jaka jest w całym kraju.

Starosta poinformował, że w trakcie krótkiej pracy przeprowadził kilka spotkań z pracownikami SP ZOZ, m.in.: 31 grudnia 2007r. na prośbę Pani M. Styś - Przewodniczącej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy Oddział Terenowy w Pułtusk odbyło się spotkanie w gabinecie Dyrektora SP ZOZ. Podczas spotkania Pani Styś przedstawiła żądania lekarzy w sprawie wynagrodzeń oraz informację, że dyżury lekarskie są zapewnione do 14 stycznia 2008r. W trakcie dyskusji, która trwała ok. 2 godzin - na prośbę lekarza z Oddziału Kardiologicznego ustalono, że okres negocjacji zostanie przedłużony do 30 stycznia 2008r. Ustalono, że w tym czasie zostanie podpisane stosowne porozumienie.

Mimo powyższych ustaleń - zgodnie z zapowiedziami Pań reprezentujących grupę lekarzy na spotkaniu, lekarze z dniem 31 grudnia 2007r złożyli wypowiedzenia.

Powyższe działanie uzasadniono tym, że „harmonogram dyżurów na styczeń br. nie został dostosowany do nowych realiów” oraz , że „nowa organizacja pracy uderza w nasze zarobki”.

Wówczas Dyrektor SP ZOZ przekazał informację, że na odprawie dyrektorów zakładów opieki zdrowotnej w dniu 17 grudnia 2007r. w Narodowym Funduszu Zdrowia nie doszło do podpisania umów , które miały obowiązywać w 2008r i czego nie ma do dnia dzisiejszego. Dyrektor

zwrócił się do lekarzy aby z wszelkimi roszczeniami płacowymi poczekać do momentu podpisania umów z NFZ, poza tym zaproponował lekarzom przejście na umowy kontraktowe, co ustabilizowałoby pracę Zakładu. Niestety podczas spotkania z Dyrektorem SP ZOZ tak się złożyło, że „po jednej stronie stołu siedziały cztery Panie, które nadawały ton spotkaniu i stwierdziły m.in. nie musimy utrzymywać tego szpitala, możemy złożyć wypowiedzenia”. Taka postawa na pewno nie pomogła w rozwiązaniu problemu. Poza tym nie można rozmawiać o wirtualnych pieniądzach.

Sytuacja w pułtuskim szpitalu narastała od pewnego czasu i dot. żądań płacowych, i tak:

- lekarze zażądali trzech przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku za ubiegły rok ok. 9.000zł brutto na jeden etat.
- pielęgniarki i położne żądały podwyżki w kwocie 800zł na jeden etat,
- pozostali pracownicy 400zł.

Dyrektor SP ZOZ poinformował, że budżet SP ZOZ nie posiada takich środków na wynagrodzenia pracownicze. Pojawiła się sugestia zaciągnięcia kredytu na wynagrodzenia, jednak Dyrektor wyjaśnił, że jest to niemożliwe ponieważ wynik finansowy Zakładu został zakończony stratą na koniec roku i żaden bank nie udzieli kredytu mimo ewentualnego poręczenia ze strony powiatu pułtuskiego.

Zdecydowana postawa Dyrektora SP ZOZ – być może spowodowała taką a nie inną formę protestu przez kilkunastu lekarzy ze Szpitala. Również pozostały personel podtrzymuje swoje żądania mimo wielokrotnych rozmów. Taka sytuacja może doprowadzić do zamknięcia a w konsekwencji do likwidacji szpitala.

Konsekwencje takiej decyzji są następujące:

- po pierwsze ponad 300 pracowników straci pracę i zgłosi się do Powiatowego Urzędu Pracy,

- pacjenci szpitala- mieszkańcy powiatu pułtuskiego, będą zmuszeni korzystać z usług innych szpitali,
- nie zrealizujemy Kontraktu na usługi szpitalne,
- kadra jaką mamy w obecnym szpitalu znajdzie inne zatrudnienie,
- w sytuacji ubiegania się o środki na budowę szpitala byłibyśmy w sytuacji nie do pozazdroszczenia.

Miejmy nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie i zwycięży zdrowy rozsądek.

Starosta wyraził nadzieję, że zbliżenie stanowisk może nastąpić po dzisiejszej Sesji Rady Powiatu.

Następnie Starosta poinformował o dwóch spotkaniach przeprowadzonych z pracownikami.

Pierwsze spotkanie odbyło się 19 lutego 2008r. z inicjatywy Związku Pielęgniarek i Położnych, w którym wzięła udział również p. I. Groszkowska - Zastępca Dyrektora ds. Pielęgniarstwa. Podczas spotkania przekazano informację o zaistniałym sporze zbiorowym oraz żądaniach pielęgniarek i położnych dot. zwiększenia wynagrodzeń o 800zł na etat. Wówczas Dyrektor SP ZOZ proponował zwiększenie wynagrodzeń o 400 - 300zł , z tym że te pieniądze są również wirtualne.

Na spotkaniu Starosta przekazał pielęgniarkom i położnym, że Dyrektor SP ZOZ posiada środki w wysokości 21-22 tyś zł netto do podziału na wszystkich pracowników SP ZOZ w stosunku jednego miesiąca.

Wówczas Przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Pielęgniarek i Położnych Oddział Terenowy w Pułtusku poinformowała o przeprowadzonym w dniu 23 stycznia br. referendum - podczas którego pielęgniarki i położne stwierdziły, że jeżeli nie zostanie podpisane porozumienie to dojdzie do akcji protestacyjnej. Frekwencja podczas referendum wyniosła 81%.

Drugie spotkanie Starosta przeprowadził w dniu 21 lutego 2008r. z technikami , pracownikami medycznymi. Podczas spotkania podnoszono również sprawę podwyżek, informowano m.in., że w ubiegłym roku pielęgniarki otrzymały 31% podwyżki a technicy i pracownicy medyczni tylko 17%. Akcentowano, że chcą taką samą podwyżkę jak pielęgniarki , ponieważ ich wykształcenia są porównywalne. Starosta przedstawił następnie sprawę posiedzeń Rady Społecznej SP ZOZ. Pierwsze posiedzenie – dwudniowe odbyło się 7 i 11 stycznia 2008r. Podczas spotkania Dyrektor SP ZOZ omówił bieżącą sytuację SP ZOZ, przedstawił liczbę wypowiedzeń umów o pracę złożonych przez lekarzy, jak również zaprezentował stan środków finansowych SP ZOZ jakie posiada na ewentualne podwyżki wynagrodzeń.

Dyrektor SP ZOZ poinformował, że żądania lekarzy to trzy przeciętne miesięczne wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku za ubiegły rok.

Na posiedzeniu w dniu 11 stycznia Dyrektor SP ZOZ poinformował, że lekarzy zmniejszyli żądania do:

- 1,5 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku za ubiegły rok dla lekarzy z II stopniem specjalizacji,
- 1,3 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku za ubiegły rok dla lekarzy z I stopniem specjalizacji,
- 1 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku za ubiegły rok dla lekarzy bez specjalizacji,

Natomiast pielęgniarki i położone w dalszym ciągu żądały podwyżki w wysokości w 800zł na jeden etat.

Na spotkaniu Rady Społecznej były głosy, np. Pan dr Biesiekierki – proponował, „aby szpital się zadłużył bo my od lat tego nie robimy a inni to robią, tzn. trzeba się zadłużyć i czekać na środki z góry”. Jednocześnie dodał, że „31 marca 2008r. lekarze odchodzą z pracy i 340 pracowników idzie na bruk”.

Dyrektor SP ZOZ odpowiedział wówczas, że jeżeli będzie miał akceptację Rady Powiatu to zaciągnie kredyt. Wówczas obecny na posiedzeniu dr Winciunas poinformował, że stanowisko lekarzy w sprawie podwyżek wynagrodzeń jest ostateczne.

Podczas posiedzenia Zastępca Dyrektora SP ZOZ ds. Ekonomicznych p. B. Więcek przedstawiła sytuację finansową SP ZOZ. Stwierdziła, że nie ma zatorów w dostawach leków i innych artykułów koniecznych do prawidłowego funkcjonowania szpitala. Przekazała jednocześnie, że szpitale nie są atrakcyjnym partnerem dla banków, bo posiadają krótkoterminowe umowy na lecznictwo zamknięte, dlatego też są problemy z zaciągnięciem kredytu.

Drugie posiedzenie Rady Społecznej SP ZOZ odbyło się w dniu 21 lutego 2008r. Dyrektor SP ZOZ przedstawił informację o braku postępów w negocjacjach i stwierdził, że nadal 14 lekarzy nie wycofało wypowiedzeń umów o pracę. Ponadto przekazano informację o czasowym wstrzymaniu wykonywania stacjonarnych świadczeń zdrowotnych na Oddziale Pediatrii. Dyrektor ponownie przekazał, że z wyliczeń wynika, że budżet Zakładu posiada 22 tys zł netto dla całej załogi miesięcznie.

W trakcie dyskusji członkowie Rady Społecznej SP ZOZ - zarówno Radny K. Łachmański jak i A. Wiśniewski przypomnieli, że jeszcze w styczniu br. proponowali prowadzenie negocjacji z pracownikami SP ZOZ, ponieważ już zmarnowano dwa miesiące. Radny K. Łachmański wnioskował o zaciągnięcie kredytu długoterminowego lub krótkoterminowego.

Starosta zapytał, skąd wziąć pieniądze na spłatę tego kredytu.

Na posiedzeniu Rady Społecznej SPZOZ - Pan A. Wiśniewski poinformował, że pracuje w spólcie z perspektywą planu pracy na 20 lat.

Starosta poinformował, że Skarbnik Powiatu też może przedstawić taki plan, ale powiat pułtuski nie ma takich możliwości jak p. Wiśniewski, który może podnieść ceny usług, np. za wywóz śmieci, itp. Starosta dodał, że opieramy się na pieniądzach, które spływają z NFZ i są ograniczone. Starosta jest przekonany, że zdecydowana większość pracowników SP ZOZ to ludzie wyrozumiali, czego dowodzą liczne spotkania z poszczególnymi grupami zawodowymi np. pielęgniarki, medycy, przedstawiciele NSZZ "Solidarność", w skład którego wchodzi głównie kierowcy i inni pracownicy.

Starosta zaznaczył, iż z przykrością stwierdza, że -jest bardzo wąska grupa osób, wsparta niektórymi mediami, próbująca jątrzyć i dzielić, zamiast łączyć i rozwiązywać problemy. Niestety problem finansów przeważa w rozmowach. Nie ma zrozumienia, że SP ZOZ nie dysponuje środkami na podwyżki płac.

Starosta poprosił o zabranie głosu obecnego na sali Dyrektora SP ZOZ w Pułtusku.

Dyrektor SP ZOZ w Pułtusku - p. Michał Borkowski - potwierdził informacje przekazane przez Starostę, że od dnia 31 grudnia 2007r. zostały złożone wypowiedzenia umów o pracę przez 14 lekarzy, których skutek nastąpi w dniu 31 marca 2008r. Potwierdził, że wszyscy pracownicy Zakładu oczekują proporcjonalnych wynagrodzeń, do wynagrodzeń podwyżkowych lekarzy i pielęgniarek. Dyrektor zaznaczył, że nie ma na to żadnych środków finansowych. Zgodnie z najnowszym przepisem ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, Dyrektor ma obowiązek przeznaczyć minimum 40% różnicy pomiędzy umowami z NFZ z 2007 r i 2008r. Należy pamiętać o tym, że jest to różnica tylko pomiędzy umowami a nie wykonaniem. W związku z tym, że w każdym roku w określonych oddziałach są nadwykonania, wobec powyższego kwota jaka została na wynagrodzenia to netto 22.000 zł. dla

wszystkich pracowników Zakładu. Dodał, że jest to kwota tak niewielka, że trudno ją podzielić sprawiedliwie.

Umowa z NFZ na lecnicstwo szpitalne została podpisana tylko do 30 kwietnia br., POZ – w zależności od deklaracji – ponieważ są zwiększenia lub zmniejszenie ilości podopiecznych. W zakresie specjalistki umowa nie została podpisana do dnia dzisiejszego. Wyżej przedstawione dane nie pozwalają Dyrektorowi aby bazować na wirtualnym planie finansowym. Dopiero podpisana umowa będzie stanowiła postawę do rozdysponowania środków finansowych. Dyrektor zaznaczył, że wobec braku podpisanej umowy, SP ZOZ od 1 stycznia br. pracuje „na kredyt”, świadcząc usługi ambulatoryjne, medyczne, wypłacając świadczenia za te usługi, ponosząc koszty. Do 31 marca br. SP ZOZ posiada podpisane umowy m. in. na rehabilitację, ratownictwo.

Odnosnie podwyższenia liczby „punktów” – to również nie załatwia sprawy , ponieważ NFZ przeznaczona określoną liczbę punktów w poszczególnych zakresach. Poza tym z góry wiadomo, że te punkty nie są do wykonania, ponieważ dla powiatu pułtuskiego policzono pewną ilość procedur. Zwiększenie liczby punktów - to znowu wirtualne pieniądze.

Wiceprzewodniczący – p. K. Łachmański – w imieniu wnioskodawców, chciałaby odnieść się do wypowiedzi Starosty Pułtuskiego. Poinformował, że Rada Powiatu -organ prowadzący szpital, odpowiadający za usługi szpitalne, od 21 grudnia 2007r. , tj. od posiedzenia ostatniej Sesji Rady Powiatu, nic nie widziała o sytuacji w SP ZOZ w Pułtusku. Od tamtego czasu minęło już dwa miesiące. Klub Radnych Samorządowego Porozumienia Ziemi Pułtuskiej w celu omówienie sytuacji w SP ZOZ w Pułtusku przeprowadził liczne spotkania

Natomiast z wnioskiem o zwołanie Sesji Klub SPZP do chwili, aż z taki wniosek złoży Zarząd Powiatu w Pułtusku. Klub nie chce być postrzegany o naddziałanie polityczne. Jednak pewne sygnały jakie napływały od personelu

lekarskiego, pielęgniarskiego, medycznego, coraz bardziej niepokoiły członków Klubu. Decyzja o czasowym zamknięciu Oddziału Pediatrycznego, była dla Klubu sprawą ostateczną. Radny K. Łachmański poinformował, że na posiedzeniu Rady Społecznej SP ZOZ nie proponował zaciągnięcia kredytu, co zostało zapisane w protokole. Radny wyjaśnił, że na tym posiedzeniu zwróci się z wnioskiem aby zbliżyć stanowiska stron i ewentualnie wystąpić do Rady Powiatu z kilkoma propozycjami do przedyskutowania.

Następnie poinformował, że na ostatnim posiedzeniu Rady Społecznej SP ZOZ w Pułtusku, na 12 członków obecnych było tylko 6. Radny wyjaśnił, że obecni na posiedzeniu, poza nim to: Starosta Andrzej Dolecki, p. Andrzej Mitkowski, p. Bogdan Łach, p. Andrzej Wiśniewski, p. Janusz Borzyński.

W trakcie obrad jeden członek wyszedł. W związku z tym podejmowanie jakichkolwiek decyzji na posiedzeniu Rady Społecznej SP ZOZ byłoby niezgodne z prawem z uwagi na brak quorum.

Radny poinformował, że Dyrektor SP ZOZ powołuje się na art. 65a ust. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, który mówi, że „Czasowe zaprzestanie działalności całkowicie lub w zakresie niektórych jednostek lub komórek organizacyjnych szpitala wymaga zgody wojewody”.

Natomiast art. 65a ust. 4 mówi, że podmioty, o których mowa w ust. 2, czyli Rada Społeczna SP ZOZ oraz Rada Powiatu wydają opinię w terminie 21 dni od dnia otrzymania wniosku kierownika szpitala. Nie wydanie opinii w tym terminie jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej”.

Wiceprzewodniczący zapytał, czy skład osobowy na ostatnim posiedzeniu Rady Społecznej SP ZOZ w Pułtusku – brak quorum, nie było zamiarem celowym?

Radny – Jerzy Wal – zapytał Pana Dyrektora SP ZOZ:

- Czy szpital posiada zobowiązania wymagalne z 2007r., jeżeli tak to w jakiej wysokości?

- Czy na dzisiejszą Sesję Rady Powiatu zostali zaproszeni członkowie Rady Społecznej SP ZOZ?
- Czy prawdą jest to, że Dyrektor SP ZOZ w Pułtusku złożył wypowiedzenie z pracy?

Przewodniczący Rady – poprosił o udzielenie odpowiedzi Zastępcy Dyrektora do spraw ekonomicznych SP ZOZ w Pułtusku

Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych SP ZOZ w Pułtusku – p. Bogusława Więcka – poinformowała, że SP ZOZ posiada zobowiązania wymagalne w kwocie ok. 1.300.000 zł. Zostało to spowodowane przede wszystkim tym, że na koniec 2007r. SP ZOZ nie otrzymał od NFZ zapłaty za miesiąc listopad za usługi w zakresie lecznictwa zamkniętego oraz specjalistki, co stanowiło kwotę ok. 800.000 zł. oraz tym, że SP ZOZ posiada nadwykonania: lecznictwo zamknięte – ok. 50.000 zł., specjalistka – ponad 60.000 zł. W miesiącu styczniu br. SP ZOZ otrzymał od NFZ kwotę 800.000 zł., natomiast jeśli chodzi o sprawę nadwykonań, NFZ zaproponował SP ZOZ ugodę i kwota za specjalistykę zwróci się prawie w 100% (60.000- nadwykonania, NFZ zwróci 59.000zł.), natomiast jeśli chodzi o pozostałą działalność SP ZOZ otrzyma środki w granicach 413.000 zł. W chwili obecnej SP ZOZ oczekuje na środki z NFZ, które zostaną przeznaczone na spłatę zadłużenia.

Przewodniczący Rady – poinformował, że jeśli chodzi o sprawę zaproszenia członków Rady Społecznej SP ZOZ na dzisiejszą Sesję, to zostali oni zaproszeni przez Pana Starostę na ostatnim posiedzeniu w dniu 21 lutego br. Członkowie Rady Społecznej SP ZOZ, którzy nie uczestniczyli w posiedzeniu a byli to głównie wójtowie gmin – otrzymali zaproszenie jako wójtowie gmin.

Dyrektor SP ZOZ w Pułtusku – odpowiadając na pytanie Radnego J. Wala - potwierdził, że złożył rezygnację ze stanowiska Dyrektora.

Wiceprzewodniczący – p. K. Łachmański – poinformował, że rozumie rozterki Dyrektora SP ZOZ, że może dysponować środkami jakie otrzyma z NFZ i nie może łamać przepisów.

Jednak bardzo przeraził go punkt w porządku Rady Społecznej SP ZOZ – a mianowicie - wydanie opinii w sprawie czasowego zawieszenia wykonywania świadczeń zdrowotnych w oddziałach szpitalnych w SP ZOZ w Pułtusku.

Poza tym jest zaskoczony postępowaniem negocjacji z pracownikami SP ZOZ w sprawie podwyżek wynagrodzeń. SP ZOZ jest bardzo dużym zakładem i miejscem pracy dla 336 pracowników. Poza tym wszystkim zależy na funkcjonowaniu szpitala w Pułtusku. Dyrektor SP ZOZ powinien otrzymać wsparcie w negocjacjach z pracownikami. Natomiast ze strony Zarządu Powiatu powinny zostać przedstawione propozycje, o których w dniu dzisiejszym można dyskutować.

Ad. 3

Przewodniczący – poinformował, że w proponowanym porządku obrad nie zostały przewidziany punkt „Dyskusja”, w związku z tym Przewodniczący zarządził przystąpienie do realizacji kolejnego punktu porządku obrad **Wolne wnioski i oświadczenia radnych.**

Przewodniczący poprosił o zgłaszanie wniosków.

Radny – W. Żukowski – zapytał jakie są przeciętne płace w SP ZOZ w Pułtusku oraz jak przedstawia się sytuacja Oddziału Pediatrycznego?

Dyrektor SP ZOZ w Pułtusku – poinformował, że przeciętne wynagrodzenia z umów o pracę w styczniu 2008r. wyniosły:

- lekarze poradni – 2.624 zł.
- lekarze w szpitalu (razem z dyżurami do 48 godz. i z godzinami nadliczbowymi) - 6.370 zł.
- pielęgniarki w poradni – 1.929 zł.
- pielęgniarki w szpitalu – 2.241 zł.

- w pogotowiu ratunkowym - 2.743 zł. (30% dodatku dla pracowników wyjazdowych i 20% dodatku dla pracowników stacjonarnych)
- recepcjoniści, sekretarki medyczne - 1.401 zł.
- technicy medyczni - 1.836 zł.
- diagnostyka laboratoryjna, asystenci - 1.710 zł.
- administracja (w tym kierownicy i personel z wykształceniem wyższym)- 1.744zł.
- obsługa (w tym kierownicy) - 1.258 zł.
- kierowcy ratownictwa medycznego - 1.559 zł.
- sekcja techniczna - 1.507 zł.

Radny - W. Barkała - poinformował, że sytuacja, w której 14 lekarzy złożyło wypowiedzenia umów o pracę a pozostały personel żąda bardzo wysokich, niemożliwych do zrealizowania podwyżek, może spowodować zamknięcie poszczególnych oddziałów szpitala. Radny zapytał jak ww. sytuacja wpłynie na kontynuację budowy nowego szpitala na Popławach?

Dyrektor SP ZOZ w Pułtusku - poinformował, że prawdopodobnie szpital na Popławach zostanie uruchomiony w przyszłym roku. Natomiast jeżeli złożone wypowiedzenia zostaną zrealizowane, to automatycznie oddziały zaprzestaną działalność. Reaktywacja szpitala, po ewentualnym jego zamknięciu, będzie już niemożliwa, ponieważ obecny szpital nie spełnia warunków określonych przepisami prawa. Jego funkcjonowanie jest możliwa tylko pod warunkiem, że zostanie on przeniesiony do nowego obiektu.

Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego -p. W. Chrzanowski - poinformował, że jeżeli dojdzie do sytuacji, że obecny szpital zostanie zamknięty, wówczas pozyskanie środków finansowych na "nowy" szpital będzie znacznie trudniejsze. Załóżmy, że powiat dokończy inwestycję budowy szpitala na Popławach, która spełnia warunki, ale należy mieć świadomość tego, że sam budynek nie wystarczy aby pełnić rolę szpitala. Potrzebne są: wyposażenie, personel oraz pacjenci.

Jeśli sytuacja w sprawie sytuacji w SP ZOZ nie ulegnie poprawie, to niebawem nie będzie co i dla kogo negocjować. Być może pozyskamy dobry kontrakt na lecznictwo, ale musimy mieć świadomość, że koszt utrzymania obiektu będzie znacznie większy. Radny podkreślił, że sytuacja jest bardzo poważna i rozumie potrzeby i oczekiwania pracowników służby zdrowia. Jednak uważa, że warto poczekać te "5 minut", do czasu otwarcia nowego szpitala

Inwestycja budowy szpitala kosztowała nas bardzo dużo. Pozyskanie środków z województwa mazowieckiego było możliwe pod warunkiem zabezpieczenia udziału własnego przez powiat a więc powiat musiał zrezygnować z wielu inwestycji infrastrukturalnych właśnie na rzecz szpitala. Szkoda zaprzepaścić szansę przeniesienia obecnego szpitala do nowobudowanego na Popławach.

Radna – K. Estkowska – poinformowała, że chciałaby aby dzisiejszej Sesji porozmawiać nt. bieżącej sytuacji w szpitalu. Z informacji jakie uzyskała na dzisiejszej pozostało jeszcze 2 tygodnie, w ciągu których Rada Powiatu, Rada Społeczna SP ZOZ powinna zająć właściwe stanowisko w sprawie szpitala.

Obecność pracowników SP ZOZ w Pułtusku na dzisiejszym posiedzeniu świadczy o tym, że właśnie na to liczą. Należy szukać rozwiązań a nie nawoływać pracowników SP ZOZ aby kolejny raz czekali.

Zdecydowanie do końca należy sprawę przemyśleć. Odnośnie wypowiedzi Starosty, że podczas spotkania z Dyrektorem SP ZOZ cztery Panie nadawały ton rozmowie – poinformowała, że oznacza to, iż wymagania pracowników SP ZOZ są skonkretyzowane, natomiast Rada Powiatu nie do końca wyczerpała swoje możliwości. Może w planie wieloletnim są zadania, z których obecnie można zrezygnować i zająć się bieżącą sytuacją.

Radna zaproponowała aby w dniu dzisiejszym nie rozmawiać na temat nowego szpitala i jego funkcjonowania a zająć się bieżącym problemem.

Należy zastanowić się co Rada Powiatu może zaproponować pracownikom SP ZOZ.

Może spróbujemy się nie licytować, kto bardziej politycznie podchodzi do tematu.

Radna poinformowała, że nie jest członkiem Rady Społecznej SP ZOZ natomiast o sytuacji SP ZOZ wie tylko tyle co usłyszała na dzisiejszej Sesji oraz wie, co mówi się na mieście.

Zaniepokoiła ją wypowiedź Pana Starosty, że informacje przekazane na dzisiejszym posiedzeniu być może wpłyną na zmianę stanowisk między stronami. Uważa, że nie ma takiej możliwości, że Sesja wyniesie coś nowego do sprawy i lekarze albo pielęgniarki odejdą od swoich wymagań. Myśli, że Starosta i Zarząd Powiatu przedstawią konkretne propozycje.

Jeżeli obecni na posiedzeniu Rady Powiatu wyjdą z informacją, że każdy coś tam wypowiedział, to wizerunek Rady Powiatu będzie kiepski.

Zapytała czy na dzisiejszej Sesji członkowie Zarządu, czy też Przewodniczący Zarządu przedstawią jakieś propozycje?

Skarbnik Powiatu – p. K. Rzepnicka – poinformowała, że w świetle obowiązujących przepisów prawa powiat jest organem założycielskim dla SP ZOZ. Jednak powiat nie ma możliwości bezpośredniego wpływu na kształtowanie polityki płacowo – karowej, czy też finansowej jednostki.

SP ZOZ gospodarkę finansową prowadzi samodzielnie, natomiast głównym źródłem dochodów są przychody ze świadczeń odpłatnych, a te finansuje Narodowego Funduszu Zdrowia. Poinformowała, że powiat zgodnie z ustawą o zakładach opieki zdrowotnej może udzielić wsparcia finansowego w następujących dziedzinach:

- na realizację programów zdrowotnych,
- na pokrycie kosztów kształcenia osób wykonujących zawody medyczne,
- na remonty, inwestycje, zakup sprzętu medycznego,

- na cele szczególne określone w odrębnych przepisach, np. kłeska żywiłowa.

Skarbnik zaznaczyła, że nie ma podstaw prawnych oraz żadnych możliwości ustawowych aby powiat mógł przekazać dofinansowanie na bieżącą działalność SP ZOZ-u, w tym na podwyżki i skutki wynagrodzeń. Jest to bardzo trudna sytuacja. Z jednej strony powiat, z mocy ustawy, ma zapewnić opiekę medyczną dla ludności powiatu a z drugiej zaś nie ma podstaw prawnych dofinansowania tej działalności. Powiat jest odpowiedzialny za zorganizowanie i zapewnienie opieki, ale nie ma wpływu na wysokość środków finansowych. O poziomie tych środków decyduje ktoś inny – NFZ. Dodała, że trudno w takiej sytuacji mówić o racjonalnych rozwiązaniach i polepszeniu sytuacji finansowej w SP ZOZ. Można śmiało powiedzieć, że powiat pełni rolę organizatora ochrony zdrowia na swoim terenie ale bez pieniędzy nie da się tego dobrze zorganizować. Skarbnik poinformowała, że uprawnienia powiatu w stosunku do SP ZOZ-u można podzielić na 3 grupy:

- organizacyjno – personalne – powiat może tworzyć, przekształcać, likwidować ZOZ, zatwierdzać statut, nawiązać stosunek pracy z Dyrektorem, powołać Radę Społeczną działającą przy SP ZOZ.
- majątkowo – finansowe – wyposażenie i majątek szpitala, zakup aparatury i sprzętu medycznego oraz przekazywanie środków i dotacji na ściśle określone prawem cele, uprawnienia do badania bilansu, uprawnienia do określenia zasad gospodarowania mieniem, np. darowizny, zakup czy zbycie sprzętu, uprawnienia do wyrażenia zgody do wniesienia majątku do fundacji czy stowarzyszeń.
- kontrolno – nadzorcze – zgodnie z art. 67 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Kontrola obejmuje następujące dziedziny: realizację zadań statutowych, prawidłowość gospodarowania mieniem i gospodarki finansowej poprzez badanie sprawozdań finansowych.

Skarbnik podkreśliła, że wymieniła 100% uprawnień powiatu w stosunku do SP ZOZ, z których jasno wynika, że powiat nie ma tytułu prawnego do finansowania bieżącej działalności SP ZOZ, w tym na konsumpcję. Powiat jest organizatorem ochrony zdrowia a nie jednostka finansującą działalność. Następnie Skarbnik dodała, że w ramach przepisów prawa corocznie powiat pomaga SP ZOZ w Pułtusku. W roku 2007 powiat ogółem przeznaczył kwotę 1.219.185 zł. jako dotacje celowe na zakup sprzętu wysokospecjalistycznego zgodnie z ustawą. Był to:

- zakup karetki,
- wykonanie kanalizacji,
- zakup kolonoskopu,
- dofinansowanie na sprzęt rehabilitacyjny.

W 2008r. Rada Powiatu przeznaczyła kolejne środki jako dotacje na współfinansowanie działalności SP ZOZ w kwocie 536.285 zł.

- zakup mammografu – ok. 314.000 zł.,
- zakup sprzętu medycznego – ok. 158.000 zł.,
- kontynuacja realizacji programu – ok. 64.000 zł.

Łącznie daje to kwotę 1.755.470 zł.

Radna – K. Estkowska – stwierdziła, że sytuacja służby zdrowia w całej Polsce jest trudna. Jednak wszyscy też słyszą o sytuacjach, gdzie szpitale były zagrożone groźbą ewakuacji i dyrektorzy tych zakładów pieniądze na podwyżki wynagrodzeń „znajdowali”. Czy w takiej sytuacji nie możemy uzyskać informacji skąd te środki się wzięły.

Są szpitale, które spełniły wymagania pracowników, nie zostały zamknięte oraz nie naruszono dyscypliny budżetowej.

Skarbnik Powiatu – poinformowała, że jej zdaniem pieniądze na podwyżki wynagrodzeń, o których Radna wspomniała to tzw. pieniądze wirtualne.

Wyjaśniła, że można podwyższyć wynagrodzenia lekarzom, pielęgniarkom i pozostałym grupom zawodowym, jednak należy zdać sobie sprawę z tego, że

jeżeli taka sytuacja nastąpi to w przeciągu miesiąca, czy dwóch SP ZOZ przestanie istnieć. Jeżeli Dyrektor zakładu podpisze umowy z przyznanymi podwyżkami spowoduje to, że lekarze i pozostałe grupy zawodowe, w dniu wypłaty nie dostaną więcej pieniędzy. Dziś dostają pensje, natomiast po ewentualnych wirtualnych podwyżkach dostaną jedynie zaliczkę.

Innym rozwiązaniem, proponowanym przez członków Rady Społecznej - Wiceprzewodniczącego Rady p. K. Łachmańskiego oraz Pana Andrzeja Wiśniewskiego na posiedzeniu Rady Społecznej SP ZOZ było zaciągnięcie kredytu. Skarbnik zaznaczyła, że kredyt zaciąga SP ZOZ a nie powiat. SP ZOZ zaciąga kredyt a powiat może jedynie udzielić poręczenia.

Oznacza to, że powiat w swoim budżecie musi zablokować wydatki w wysokości kredytu. Wówczas trzeba by było zrezygnować z realizacji jakiegoś zadania. Aby łatwiej było podjąć decyzje o ewentualnym kredycie Skarbnik przedstawiła 2 cyfry:

- roczne przychody SP ZOZ w Pułtusku – ok. 15.000.000 zł., miesięcznie stanowi to przychód 1.250.000 zł.
- na wynagrodzenia bez podwyżki rocznie przeznaczają się – 12.400.000 zł., czyli miesięcznie stanowi to miesięcznie kwotę ok. 1.050.000 zł.

Jeżeli zostanie zaciągnięty kredyt w wysokości 6.000.000 zł. na zabezpieczenie postulatów płacowych załogi, wówczas po rozłożeniu spłaty kredytu np. na 10 lat, spłata roczna wynosi 600.000 plus odsetki. Dodając do miesięcznych wynagrodzeń dla pracowników SP ZOZ w wysokości 1.050.000 zł. ratę kredytu w wysokości 900.000 zł., zostają przekroczone przychody SP ZOZ. Wydając pozytywną opinię o zaciągnięciu kredytu przez SP ZOZ podejmowana jest jednocześnie decyzja jego likwidacji tylko, że w okresie 2-3 miesięcy. Wtedy właśnie nastąpi termin spłaty pierwszej raty kredytu.

Radna – K. Estkowska – poinformowała, że przedstawione przed chwilą informacje skłaniają do wystąpienia z prośbą do Pana Starosty aby w jak

najszybszym terminie zorganizować spotkanie ze strajkującymi grupami zawodowymi, podczas którego zostaną przedstawione konkretne propozycje w jaki sposób rozwiązać problem.

Uważa, że dyrektorzy szpitali, którzy przyznali swoim pracownikom podwyżki, na pewno nie przyznaliby ich wiedząc, że szpital upadnie w przeciągu 2-3 miesięcy.

Następnie Pani Radna poinformowała, że rozumie Panią Skarbnik, która stoi na straży finansów.

Jednak do tej pory, po wysłuchaniu wszystkich wypowiedzi, nie wie co dalej będzie się działo w tym temacie. Uważa, że Rada Powiatu powinna przedyskutować wszystkie warianty pozyskania środków na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników, również zaciągnięcie kredytu. Należy się zastanowić z czego ten kredyt można było by spłacić. Czy Rada jako organ prowadzący może spłacić ten kredyt? Czy nie zostanie naruszona dyscyplina finansów?.

Jest przekonana, że jeżeli do dyskusji usiądą osoby kompetentne i przedstawią pracownikom sytuację SP ZOZ, możliwości finansowe jakie może zaoferować powiat - brak możliwości zaciągnięcia kredytu na wynagrodzenia pracownicze, oraz sytuację w jakiej znajdzie się Rada Powiatu jeżeli wyrazi zgodę na zaciągnięcie kredytu przez Dyrektora SP ZOZ, jak również sytuację SP ZOZ jeżeli na ten kredyt sam nie zarobi, to na pewno dojdą do jakiegoś porozumienia.

Wiceprzewodniczący - p. K. Łachmański - uważa, że wypowiedź Pani Skarbnik jest pewną propozycją, jednak nie do dyskusji w tej chwili. Uważa, że możliwości są zawsze i jedną z nich jest właśnie gwarancja poręczenia kredytu przez powiat. Radny uważa, że przez 2 miesiące można było wypracować inne propozycje. Odnośnie zapytania Pana W. Żukowskiego dot. funkcjonowania Oddziału Pediatrycznego, na które Dyrektor SP ZOZ nie udzielił odpowiedzi - poinformował, że Oddział ten został już zwieszony.

Wiceprzewodniczący zapytał, czy w ogóle miały miejsce jakieś negocjacje z grupami zawodowymi SP ZOZ ? Ma nadzieję, że w tej sprawie zabiorą dziś głos przedstawiciele związków zawodowych działających przy SP ZOZ.

Radny poinformował, że propozycja zaciągnięcia kredytu w wysokości 6.000.000 zł., jest pierwszą propozycją jaką dziś usłyszał. Podziela zdanie Radnego Sejmiku Województwa Mazowieckiego, że nikt dziś nie wie, czy podpisując poręczenie zaciągnięcia kredytu zostanie podpisany wyrok na szpital.

Wiceprzewodniczący poinformował, że zgodnie z art. 65a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, na który powołuje się Dyrektor SP ZOZ - nie wydanie opinii w sprawie zwieszenia działalności szpitala jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej.

Radny zapytał, czy nie podjęcie żadnej decyzji w dniu dzisiejszym jest jednocześnie podjęciem decyzji o zawieszeniu funkcjonowania szpitala? Zaznaczył, że Klub Samorządowego Porozumienia Ziemi Pułtuskiej oraz wszyscy członkowie Rady Społecznej SP ZOZ delegowani przez Gminę Pułtusk są przeciwni wyrażeniu pozytywnej opinii o zawieszeniu funkcjonowania szpitala. Poinformował również, że nie wszyscy członkowie Rady Społecznej SP ZOZ w Pułtusku otrzymali zawiadomienia na posiedzenie, np. takiego zaproszenia nie otrzymał p. Borzyński.

Starosta Pułtuski -poinformował, że na ostatnim posiedzeniu Rady Społecznej SP ZOZ zaprosił wszystkich tam obecnych na posiedzenie Rady Powiatu w Pułtusku. W tym posiedzeniu uczestniczył również p. Borzyński jak również p. K. Łachmański.

Wiceprzewodniczący - p. K. Łachmański - poinformował, że być może nie usłyszał tego zaproszenia.

Pani Małgorzata Styś - Przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy Oddział Terenowy w Pułtusku - poinformowała, że Związek Zawodowy Lekarzy w Pułtusku liczy 20 osób. W dniu 31 grudnia

2007r. - 19 członków ww. Związku złożyło wypowiedzenia. Obecnie kilku lekarzy wycofało się i zostało 14 wypowiedzeń. Pani Styś poinformowała, że nie rozumie określenia „grupa lekarzy” i „te osoby, które jątrzą” w SP ZOZ, czy też „cztery Panie, które nadawały ton rozmowie”. Pan Starosta był na spotkaniu, na którym byli obecni ordynatorzy oddziałów szpitalnych oraz kierownicy jednostek organizacyjnych SP ZOZ. Tak to jest, że zawód lekarski jest sfeminizowany. Kobiety, które pracują w tym zawodzie to zwykle silne kobiety, mające osobowość. Być może Starosta odniósł tylko takie wrażenie. Ale to raczej nie ma znaczenia, czy to były kobiety, czy też mężczyźni.

Ostatnie negocjacje prowadzone przez Zespół Negocjacyjny Lekarzy z Dyrektorem SP ZOZ odbyły się 4 lutego 2008r. Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy określił wynagrodzenie lekarzy na poziomie trzech średnich krajowych. Związek Zawodowy Lekarzy Oddział Terenowy w Pułtusku zszedł do półtorej średniej krajowej i stopniowo niżej w zależności od specjalizacji.

Pani Styś poinformowała, że „negocjacje” rozumie jako targ. W negocjacjach powinny być dwie strony, które przedstawiają swoje propozycje.

W SP ZOZ w Pułtusku negocjacje odbywały się w ten sposób, że lekarze zmniejszali swoje propozycje dot. podwyższenia wynagrodzeń, natomiast Dyrektor SP ZOZ nie miał nic do zaoferowania, poza przejściem na umowy kontraktowe. Nawet propozycje aby kwoty, które są zawarte w umowach kontraktowych przeliczyć na umowę o pracę i jednocześnie próbować zmniejszyć koszty SP ZOZ podpisując umowy kontraktowe, co zapewne wymagałoby pewnej pracy prawnej, czyli stworzenie umów cywilno – prawnych, co również zmniejsza koszty SP ZOZ – Związek Lekarzy usłyszał „nie”.

Ostatnia propozycja zaproponowana przez Dyrektora SP ZOZ a odrzucona przez Lekarzy to, że podwyżka będzie wynosić „być może 500zł jeśli Pan

Starosta się zgodzi”. Pani Styś uważa, że „jeśli” to nie jest propozycja. Poza tym lekarze oczekiwali jakiegoś zaangażowania w sprawę zarówno Rady Społecznej SP ZOZ i wóldarzy miasta.

Pani Styś poinformowała, że „siedzicie tutaj państwo żeby odpowiedzieć sobie na pytania: czy chcecie mieć szpital a także czy chcecie mieć szpital w takim kształcie jak jest, czy może w inny”. Może Oddział Dziecięcy, czy Oddział Noworodkowy albo Oddział Położniczy jest niepotrzebny. Można zmienić kształt tego szpitala, zmienić Statut SP ZOZ. Można pozostawić tylko Oddział Wewnętrzny i zmienić koszty utrzymania tego szpitala.

Lekarzy do dogadania pozostało tylko 14. To nie jest kwestia żądań Związku, czy Zespołu Negocyjnego, to są dorośli ludzie z pewnych doświadczeniem zawodowym, którzy znają swoją wartość. Wiedzą, że pracę znajdą wszędzie. Lekarze sprzedają swoje usługi medyczne i Państwo albo chcą kupić te usługi medyczne lub nie. I na to pytanie należy odpowiedzieć. Na tym rynku pracy lekarze znajdą pracę i nie koniecznie w Szpitalu w Pułtusku. Natomiast myśli, że to nie jest ten czas aby apelować o czekanie, odwoływać się do uczuć, sumień czy emocji. Ponieważ przez ten długi czas, lekarze wielokrotnie rezygnowali ze swoich żądań płacowych. Lekarze wielokrotnie swoją działalnością w szpitalu, działalnością społeczną dawali dowód, że zależy im na tym Szpitalu.

Jeżeli czytamy w gazecie , która jest organem Starostwa , że „lekarzom chodzi o pieniądze” to Pani Styś potwierdziła, że: „Tak. Lekarzom chodzi o pieniądze”. Nie są to żądania wygórowane. Nie są to takie pieniądze jak w Szpitalu w Ciechanowie, jak w wielu innych szpitalach, o których wiemy, że lekarze te pieniądze otrzymali. Żeby dojść do jakiegoś porozumienia to należy rozmawiać i przedstawiać jakieś propozycje. Na propozycje Związku Zawodowego Lekarzy Oddział Terenowy w Pułtusku nie ma żadnej odpowiedzi.

Wiceprzewodniczący – p. Jerzy Król – poinformował, że problem służby zdrowia w kraju, w województwie, czy na szczeblu powiatu jest wszystkim znany. Pułtusk jest w wyjątkowo trudnej sytuacji z tego względu, że w tak trudnym czasie, przy takich niedostatkach finansowych dla służby zdrowia, realizowana jest jedna z największych inwestycji na terenie Województwa Mazowieckiego. Uważa, że jest to wielki wyczyn ale też jednocześnie wielkie wyrzeczenia i zobowiązania. Radny Król dzisiejsze posiedzenie uważa za nadzwyczajne. Jest pewien, że żadnego z Radnych nie trzeba przekonywać do słuszności rozwiązania zaistniałego problemu. Jednak ma wewnętrzne odczucie, że nie zostały jeszcze wykorzystane wszystkie możliwości w negocjacjach. Potwierdza się to o czym mówiły Panie Radna Estkowska oraz dr Styś. Negocjacje są prowadzone pomiędzy Dyrektorem SP ZOZ a Związkami Zawodowymi. Dlatego też na ten temat należy dyskutować. Dzisiejsza informacja, że 14 lekarzy złożyło wypowiedzenia i jeden oddział został zamknięty – jest to wskazaniem do prowadzenia dalszych rozmów. Jeżeli zabraknie potencjału jakim są lekarze, to wszyscy mogą się odwrócić od dalszej realizacji budowy nowego szpitala a z własnych środków powiat szpitala nie dokończy. Jeżeli w Pułtusku jest sytuacja, że “nowy” szpital powstaje na podstawie „starego” szpitala, to w sytuacji zamknięcia „starego” szpitala zostanie zablokowana inwestycja na Popławach. Wiceprzewodniczący czuje pewien niedosyt, że w negocjacjach z pracownikami ma uczestniczyć człowiek – Dyrektor SP ZOZ, który złożył rezygnację. Następnie dodał, że gdyby to on znalazł się w takiej sytuacji, to nie podejmowałby żadnych ryzykownych decyzji. Jest to olbrzymia odpowiedzialność - nie tylko społeczna, zawodowa, czy polityczna ale przede wszystkim materialna. Poinformował, że współczuje osobom prowadzącym negocjacje w sytuacji gdy Dyrektor złożył wypowiedzenie. Negocjacje z całą pewnością należy prowadzić, bo wszystkim zależy na tym, aby szpital

funkcjonował. W przyszłości chlubą naszego powiatu będzie nowy szpital z nowoczesnymi możliwościami leczenia.

Zwrócił się z prośbą do Rady Powiatu, do Zarządu Powiatu o podjęcie negocjacji i wypracowanie rozwiązania. W ościennych szpitalach problemy też pozostają nierozwiązane, ale "pożar został ugaszony". Każde odejście lekarza stanowi olbrzymi problem jeśli chodzi o oddanie do użytkowania w przyszłości nowego szpitala.

Radna - Magda Dziubanowska - Wojtyra - zapytała Dyrektora Borkowskiego którym oddziałom grozi zamknięcie i dlaczego został zamknięty Oddział Pediatriczny?

Dyrektor SP ZOZ w Pułtusku - poinformował, że można negocjować w nieskończoność, ale najpierw trzeba mieć co negocjować. Poinformował, że dysponuje kwotą w wysokości 22.000 zł. do podziału pomiędzy wszystkich pracowników SP ZOZ. Uważa, że nie ma o czym dyskutować ze Związkami Zawodowymi. Dyrektor SP ZOZ zauważył, że Pani dr Styś w swoim wystąpieniu powiedziała, że nie ma odzewu - na co Dyrektor odpowiada, że nie ma pieniędzy!

Wiceprzewodniczący Król w swoim wystąpieniu powiedział, że w negocjacjach z pracownikami ma uczestniczyć człowiek - Dyrektor SP ZOZ, który złożył rezygnację. Dyrektor podkreślił, że nie ma znaczenia, czy on złożył rezygnację czy nie, gdyż do ostatniego dnia jest odpowiedzialny za zakład. Dodał, że jeden z jego kolegów z ościennego szpitala dał podwyżkę zadłużając jednocześnie szpital na kwotę 7 mln. zł. i następnego dnia odszedł z pracy. Dyrektor podkreślił, że on nie może czegoś takiego zrobić. Nie sztuką jest dać podwyżki wirtualne. Potrzebne są do tego jedynie długopis i pieczęć. Natomiast będąc już długo Dyrektorem, ma świadomość tego, co będzie za 2 miesiące. Wtedy pracownicy powiedzą "podpisał, dał a my zostaliśmy z tym sami". Mając 22.000 zł. na podwyżki dla pracowników, proponując lekarzom nawet te 500 zł. podwyżki, byłyby to już pieniądze

wirtualne. Realne byłyby wówczas, gdyby tylko pielęgniarki i położne dostały po 300 zł. podwyżki i nikt inny poza nimi. Dalej byłyby to pieniądze wirtualne, ponieważ powodowałyby pewne zobowiązania wymagalne. Należy pamiętać o tym, że w momencie, kiedy SP ZOZ dostaje środki z NFZ w takim tempie jak dotychczas, czyli w tempie żółtym, to Dyrektor może kupić leki i zapłacić za nie np. za 4 miesiące, jednak wynagrodzenia musi wypłacić w terminie.

W momencie “dania” podwyżki ze środków wirtualnych, nie wystarczy na wypłaty wynagrodzeń. Należy pamiętać, że do 15 każdego miesiąca trzeba odprowadzić składki do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na zobowiązania można sobie pozwalać tylko do pewnego momentu, ponieważ zakład może stracić płynność finansową. Żaden Dyrektor nie może pozwolić aby do takiej sytuacji doszło. Jeżeli jest “postawiony pod ścianę” wówczas rezygnuje z pracy, ponieważ zdaje już sobie sprawę z tego, że już dalej nie może ponosić odpowiedzialności za zaistniałą sytuację.

Dyrektor poinformował, że obecnie SP ZOZ w Pułtusku znajduje się w najgorszej sytuacji w całym Województwie Mazowieckim. Odnośnie zaciągnięcia kredytu przez SP ZOZ – Dyrektor zastanawiał się, który bank udzieli kredytu, skoro umowa z NFZ została zawarta na okres jedynie 3 miesięcy. Nawet jeżeli Rada Powiatu zgodzi się podpisać poręczenie kredytu to i tak nie będzie z czego go spłacić. Jeżeli taki kredyt SPZOZ by otrzymał to po 3 miesiącach sytuacja wraca do punktu wyjścia “pożar jest ugaszony tylko na 3 miesiące”. Dyrektor poinformował, że rzeczywiście w szpitalach ościennych lekarze zgodzili się na kontrakty, bo automatycznie mają wyżej płacone za godziny pracy. Wobec powyższego zarówno w Makowie Mazowieckim jak i w Wyszku pożary zostały ugaszone na krótko – na 2 miesiące. W SP ZOZ nie udało się ugasić pożaru. Nie widzę możliwości pełnienia funkcji Dyrektora.

Członek Zarządu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych – Pani Elżbieta Pawlak poinformowała, że grupa zawodowa pielęgniarek i położnych wystąpiła z żądaniem podwyżki w wysokości 800 zł. do wynagrodzenia zasadniczego. Może się wydawać, że jest to duża kwota. Jednak chciałyby powiedzieć, że wkład pielęgniarek i położnych też nie jest mały. Na jednym z posiedzeniu Rady Społecznej SP ZOZ była przedstawiona informacja jak pielęgniarki podnoszą swoje kwalifikacje i ile to kosztuje. Podniesienie poziomu wykształcenia do wyższego zawodowego to suma ok. 10.000 zł., specjalizacja, która trwa 2 lata kosztuje do 5.000 zł., jakkolwiek kurs to prawie połowa pensji pielęgniarki. Poinformowała, że pielęgniarki swoje kwalifikacje podnoszą we własnym zakresie, we własnym wolnym czasie, za własne pieniądze. Zakład korzysta z tych kwalifikacji, ponieważ Dyrektor podpisując kontrakty z NFZ, który wymaga aby pewne kwalifikacje były spełnione. Jeśli natomiast chodzi o negocjacje, - 300 zł, które zaproponował Dyrektor to były pieniądze wirtualne. Na kolejnym spotkaniu zaproponowano 90 zł do pensji. Nie jest to kwota, która by zadowolą pielęgniarki i położne. Poinformowała, że pielęgniarki i położne, które przybyły na dzisiejsze posiedzenie tak liczną grupą, oczekują że zostaną podjęte konkretne decyzje, na co czekają z niecierpliwością.

Radna – K. Estkowska - poinformowała, że Dyrektor SP ZOZ trochę “zamącił” obraz sytuacji. Być może wszystko co Dyrektor powiedział było prawdą, jednak prawie wszyscy Radni zarządzają jakimiś jednostkami i same hasła, że nie można czegoś przekraczać, to nie jest podstawa do dyskusji.

Gdyby dyrektor przedstawił rachunki, że z tego paragrafu wychodzi taka suma i pozostałe sumy z innych paragrafów, wówczas dyskusja miałaby jakiś sens. Natomiast dojdzie do tego, że dzisiejsze posiedzenie zakończy się fatalnie. Wychodzi na to, że pracownicy SP ZOZ muszą wszystkich przekonywać o tym, że tak naprawdę należy im się wynagrodzenie za pracę. A wszyscy są o tym przekonani. Lekarze, którzy mają po kilka specjalizacji

są “wykorzystywani”, podobnie pielęgniarki, które podwyższały kwalifikacje za swoje pieniądze. Jeżeli Dyrektor SP ZOZ mówi, że ma paragrafy, pracownicy SP ZOZ mówią, że im się słusznie należy, a Radni Rady wyjdą z posiedzenia bez konkretnych ustaleń, to pozostaje tylko wszystkim pogratulować owocnych obrad i podziękować. Radna poprosiła aby przestać się licytować skoro wszyscy przedstawiają takie same wnioski, żeby Pan Starosta i członkowie Zarządu Powiatu i przedstawiciele szpitala spotkali się i wymienili punkt po punkcie co dalej należy zrobić. Radna chciałaby aby przejść do konkretów a nie mówić tylko o tym, że szpital nie może się zadłużać, bo o tym wszyscy doskonale wiedzą. Nie musimy się wzajemnie o tym przekonywać.

Radna Magda Dziubanowska – Wojtyra – poprosiła o udzielenie odpowiedzi na zadane wcześniej pytanie. Którym oddziałom grozi zamknięcie i dlaczego Oddział Pediatryczny został zamknięty ?

Dyrektor SP ZOZ w Pułtusku – p. Michał Borkowski – poinformował, że nie jest w stanie określić, który oddział w najbliższej przyszłości zostanie zawieszony i czy w ogóle będzie zawieszony. Z uwagi na fakt, że sytuacja zmienia się każdego dnia, bowiem lekarze wykorzystują urlopy „na żądanie” oraz przedstawiają kolejne zwolnienia lekarskie – nie umiem powiedzieć, który oddział jutro czy pojutrze będzie miał zagwarantowaną opiekę lekarską.

Pani J. Kozłowska lekarz z SP ZOZ w Pułtusku uważa, że Pan Dyrektor w tym momencie nie mówi całej prawdy. Zwieszenie Oddziału Dziecięcego skutkuje tym, że zostaje “nas te 4 jątżące”, te które o coś walczą. A tak naprawdę zostaje do obsadzenia 3,5 etatu. Na pewno dla zgromadzonych jest to wirtualna sprawa, ale to znaczy, że nie ma pełnej obsady lekarskiej i nie wie w jaki sposób zabezpieczą godziny dyżurowe w oddziale noworodkowym w Izbie Przyjęć, gdzie prowadzono konsultacje. W związku z tym nie jest to jednoznaczne, który następny oddział będzie zagrożony.

Dyrektor SP ZOZ w Pułtusku – p. Michał Borkowski – poinformował, że dr Trusiński, który jest jego zastępcą podjął pewne działania, o których będzie wiedział dziś wieczorem albo jutro rano. Są też lekarze zewnątrzni, którzy pomagają w zabezpieczeniu dyżurów.

Radny – Z. Szczepanik – poinformował, że wiadomym jest, że w chwili obecnej nie ma pieniędzy na żądania, roszczenia pracowników służby zdrowia. Kontrakt jest zawarty do końca kwietnia br. Radny zapytał, czy istnieje taka możliwość aby wspólnie z ordynatorami poszczególnych oddziałów spróbować wypracować jakieś dodatkowe procedury aby w następnej umowie kontraktowej, poprzez właśnie te procedury zdobyć dodatkowe pieniądze, chociażby na podwyżki.

Radny poinformował, że pochodzi z Gminy Obryte i kiedyś ta Gmina przynależała do szpitala w Wyszkanie. Nie wie na ile to jest wiarygodne informacja, że SP ZOZ Wyszkanie dąży do tego, aby ponownie leczyć mieszkańców Gminy Obryte i Zatory. Jest to dla Radnego trochę przerażające, ponieważ Gmina Obryte jest największą gminą w powiecie pułtuskim. Z jego informacji wynika, że większość chorych właśnie z tej gminy kieruje się do szpitala w Wyszkanie. Brak pacjentów w szpitalu w Pułtusku spowoduje wystąpienie problemów w utrzymaniu obecnego szpitala. Dlatego też przy pomocy Dyrekcji należy się zastanowić jakie podjąć działania, aby to, o czym Radny mówi, nie nastąpiło.

Wiceprzewodniczący – p. K. Łachmański – stwierdził, że z tego co dziś usłyszał, wynika, że ta sprawa nie ma rozwiązania. Radny zwrócił się z pytaniem do Starosty, czy zgodnie z wnioskiem Rady Społecznej SP ZOZ dot. zorganizowania spotkania Starosty, Zarządu Powiatu, Dyrekcji SP ZOZ ze związkami zawodowymi, takie spotkanie się odbyła w terminie od 21 lutego br..

Jeżeli takie spotkanie się nie odbyło, to Radny K. Łachmański, idąc za wnioskiem Radnej Estkowskiej, Wiceprzewodniczącego J. Króla i Radnego

Z. Szczepanika oraz wszystkich zgromadzonych, prosi o przerwanie obrad i zobowiązanie Zarządu Powiatu i Dyrektora SP ZOZ do podjęcia rozmów.

Wiceprzewodniczący zgłosił wniosek o przerwę w obradach Sesji.

Przewodniczący Rady – zapytał w jakim terminie obrady mają zostać wznowione?

Wiceprzewodniczący – p. K. Łachmański – poinformował, że sprawa jest pilna. Uważa, że termin wznowienia obrad powinien być niezwłoczny. Jednak trzeba natychmiast doprowadzić do rozmów.

Starosta Pułtuski – poinformował, że wcześniej nie zgłaszał żadnych wniosków, ponieważ wywiązała się dyskusja, jednak chciałby zgłosić wniosek o 15 minutową przerwę, w czasie której odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiatu. Wówczas Zarząd przedstawi swoje stanowisko.

Wiceprzewodniczący – p. K. Łachmański – zapytał, czy w ciągu 15 minut można wypracować jakieś stanowisko?

Starosta Pułtuski – poinformował, że w ciągu 15 minut Zarząd wypracuje stanowisko i ustali termin następnej Sesji?

Wiceprzewodniczący – p. K. Łachmański – poinformował, że nie widzi żadnej różnicy pomiędzy tym wnioskiem, który on zgłosił a tym, który zgłosił Starosta. Wiceprzewodniczący poinformował, że złożył wniosek o przerwanie obrad Sesji.

Starosta – poinformował, że on tego wniosku nie neguje, ale nie będziemy zgłaszać 10 wniosków jednocześnie.

Przewodniczący - zaproponował przegłosowanie wniosku zgłoszonego przez Wiceprzewodniczącego Łachmańskiego o przerwanie obrad Sesji do piątku 29 lutego br.

Za - 6 Radnych

Przeciw - 10 Radnych

Wstrzymało się - 1 Radny

Wniosek został odrzucony.

O godz. 15.45 Przewodniczący zarządził 20 minutową przerwę.

Po przerwie o godz. 16.05 Przewodniczący wznowił obrady i poprosił o zabranie głosu Starostę Pułtuskiego.

Starosta Pułtuski – w imieniu Zarządu Powiatu poinformował, że w dalszym ciągu będą prowadzone negocjacje z grupami zawodowymi w SP ZOZ w Pułtusku. W najbliższych dniach zostanie podany termin następnej Sesji.

Wiceprzewodniczący – p. K. Łachmański – poprosił Starostę o przybliżenie terminu kolejnego posiedzenia, czy to będzie jeszcze w tym tygodniu? Poinformował, że z dzisiejszej dyskusji wynika, że zarówno związki zawodowe jak i Zarząd chcą dojść do porozumienia, wszystkim leży na sercu dobro szpitala. Rozumiejąc położenie Dyrektora SP ZOZ, nie chciałby używać słowa konflikt. Dr Styś zapewniła, że żadnego konfliktu nie ma. Widzi również olbrzymią rolę organu prowadzącego – Zarządu Powiatu.

Starosta – poinformował, że na dzisiejszym posiedzeniu usłyszał wiele informacji i uważa, że Zarząd Powiatu powinien mieć kilka dni na przeprowadzenie negocjacji, ewentualnie na zmianę stanowisk. Na pewno w tym tygodniu będzie znany termin przyszłego posiedzenia. Zarząd Powiatu chciałby, aby już od dnia jutrzejszego zostały rozpoczęte kolejne rozmowy.

Wiceprzewodniczący – p. K. Łachmański – poprosił aby na kolejne posiedzenie zaprosić wszystkie strony zainteresowane, czyli m. in. Członków Rady Społecznej działającej przy SP ZOZ w Pułtusku, przedstawicieli związków zawodowych, Dyрекcję SP ZOZ, Wójtów Gmin, Przewodniczących Rad Gmin.

Radna Izabela Sosnowicz – Ptak – poinformowała, że skoro obrady Sesji znajdują się w punkcie wolne wnioski i oświadczenia Radnych, chciałaby w imieniu Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego odczytać oświadczenie dot. zarobków Radnych PSL.

Oświadczenie stanowi załącznik do nin. protokołu

Przewodniczący - zarządził przystąpienie do realizacji ostatniego punktu porządku obrad Zamknięcie Sesji.

Przewodniczący poinformował, że porządek obrad został wyczerpany. Podziękował za udział w obradach szesnastej Sesji Rady Powiatu - Radnym i zaproszonym gościom. Przewodniczący Rady Powiatu Pan Czesław Czerski zamknął XVI Sesję Rady Powiatu w Pułtusku wypowiadając formułę: „Zamykam Sesję Rady Powiatu”.

Na tym protokół zakończono.

Sesja zakończyła się o godz. 16.10.

Protokółowały:

Przewodniczył obradom:

.....

.....

.

Sylwia Chojnacka

Czesław Czerski

.....

Bogumiła Przybyłowska